



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania G. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ostrowie  
Wielkopolskim

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 września 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 8 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 129/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu wraz z  
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 8 kwietnia 2022 r., III AUa 129/21, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 22 grudnia 2020 r., VII U 3353/19, i oddalił odwołanie G. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim z 24 października 2019 r. odmawiającej ponownego rozpatrzenia wniosku o emeryturę.

W sprawie tej ustalono, że odwołujący (ur. [...] 1958 r.) w okresie od 1 września 1974 r. do 31 marca 1996 r. w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony w Przedsiębiorstwie w L. (którego następcą prawnym jest S. S.A. z siedzibą w W.). Od 1 września 1974 r. do 9 czerwca 1976 r. pracował jako uczeń Zasadniczej Szkoły Budowlanej przyuczony w zawodzie betoniarza - zbrojarza. Z dniem 10 czerwca 1976 r. został zatrudniony jako zbrojarz - betoniarz i pracę tę wykonywał co najmniej do 24 stycznia 1978 r. W dniu 25 stycznia 1978 r. odwołujący był bowiem zobowiązany przez pracodawcę do wypełnienia karty obiegowej.

W okresie od 26 stycznia 1978 r. do 20 grudnia 1979 r. odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową, w czasie której również wykonywał pracę zbrojarza - betoniarza. Po powrocie z wojska, jeszcze przed Świątami Bożego Narodzenia 1979 r., zgłosił pracodawcy (L. w L.) gotowość do pracy, jednak z uwagi na okres świąteczny, kazano mu się zgłosić po Nowym Roku. Odwołujący tak też uczynił i bezpośrednio po Nowym Roku ponownie pojawił się w zakładzie pracy, gdzie musiał przejść całą procedurę ponownego zatrudnienia (badania, które odbywały się w różnych budynkach i różnych dniach, następnie konsultacja u lekarza zakładowego, dostarczenie zaświadczenia o zdolności do pracy do kadr, wypełnienie karty obiegowej, odbycie przeszkolenia w zakresie BHP). Procedura ta trwała około tygodnia, a nawet dłużej. Wobec powyższego, odwołujący dopiero w dniu 14 stycznia 1980 r., po odbyciu wszelkich formalności, zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlanym (ówczesna nazwa to także Kombinat Budowlany w L.) nową umowę o pracę. Na podstawie tej umowy, zawartej na czas nieokreślony, odwołujący zobowiązał się do wykonywania pracy na stanowisku betoniarza - zbrojarza od 15 stycznia 1980 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca ta polegała wówczas na wykonywaniu tzw. wiązań - zbrojeń, a następnie zalewaniu ich betonem. W latach 1990-1991 r. zakład pracy zajmował się przebudową starówki w P.. Wówczas odwołujący w okresie od 1

lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r., na pełen etat, nadal wykonywał prace betoniarsko - zbrojarskie.

Na początku lat 90-tych zakład pracy został przekształcony w spółkę. Wówczas odwołujący i Przedsiębiorstwo Budowlane spółka z o.o. zawarli umowę na czas nieokreślony, zgodnie z którą od 11 maja 1991 r. odwołujący objął stanowisko murarza. W późniejszym czasie (po 1991 r.), okresowo kierował również pracą brygady lastrykarzy (będąc tzw. brygadzystą pracującym), która to praca również polegała na czynnościach betoniarskich, tj. wylewaniu mieszanki kamienia i cementu (nie były to natomiast wówczas prace zbrojarskie).

Odwołujący w czasie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budowlanym (obecnie S. S.A) korzystał z urlopu bezpłatnego od 12 sierpnia 1994 r. do 31 marca 1996 r. W tym czasie był zatrudniony na kontraktach w spółce B. S.A.

Z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budowlanym w L., następca prawny zakładu pracy, w dniu 26 lipca 2005 r. wystawił odwołującemu świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano, że wykonywał on pracę w warunkach szczególnych według wykazu A, działu V, poz. 4 (prace zbrojarskie i betoniarskie) Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., na stanowisku zbrojarz - betoniarz w okresie od 10 czerwca 1976 r. do 25 stycznia 1978 r. oraz od 15 stycznia 1980 r. do 31 stycznia 1990 r. Świadectwo to stało się podstawą do uwzględnienia przez ZUS do stażu pracy odwołującego w warunkach szczególnych, z tytułu pracy w L. w L. (obecnie S.) okresów w nim wskazanym, tj. od 10 czerwca 1976 r. do 25 stycznia 1978 r. oraz od 15 stycznia 1980 r. do 31 stycznia 1990 r. ZUS nie uwzględnił spornego okresu od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. jako okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołujący w okresie urlopu bezpłatnego, a także po zakończeniu stosunku pracy z L. w L. był także zatrudniony w B. S.A. z siedzibą w W., na pełen etat, w okresach: od 16 sierpnia 1994 r. do 30 listopada 1994 r. jako zbrojarz - murarz, od 12 grudnia 1994 r. do 30 czerwca 1995 r. jako zbrojarz, od 24 lipca 1995 r. do 30 września 1995 r. jako zbrojarz -murarz, od 12 czerwca do 4 lipca 1997 r. jako zbrojarz.

W dniu 13 listopada 2018 r. B. S.A. wystawiła sprostowanie świadectwa pracy, w którym wskazano, że odwołujący pracował w okresach od 16 sierpnia 1994 r. do

30 listopada 1994 r. jako zbrojarz - murarz, od 12 grudnia 1994 r. do 30 czerwca 1995 r. jako zbrojarz oraz od 12 czerwca do 4 lipca 1997 r. jako zbrojarz.

Wobec powyższego do stażu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy uwzględnił odwołującemu jedynie okresy od 12 grudnia 1994 r. do 30 czerwca 1995 r. oraz od 12 czerwca do 4 lipca 1997 r., gdy wykonywał on prace zbrojarskie. Pozostałe okresy zatrudnienia odwołującego w B. S.A. nie zostały uwzględnione i również odwołujący nie wnosił w niniejszym postępowaniu o ich zaliczenie.

W dniu 13 marca 2018 r. odwołujący ukończył 60 lat a 10 lipca 2018 r. odwołujący złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę w szczególnych warunkach, przedkładając zaświadczenie z Wojskowej Komendy Uzupełnień z 15 listopada 2012 r., świadectwa pracy związane z zatrudnieniem w B. S.A., świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych w S. S.A. z 26 lipca 2005 r.

Decyzją z 27 listopada 2018 r. (ENS[...]) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ostrowie Wielkopolskim, odmówił przyznania mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął on wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat dla mężczyzn, a jedynie wykazał łączny staż sumaryczny w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 23 dni. Do powyższego ogólnego stażu pracy, organ rentowy nie uwzględnił: dnia 25 stycznia 1978 r., albowiem zdaniem ZUS był to okres przerwy w zatrudnieniu bezpośrednio przed podjęciem służby wojskowej, okresu od 21 grudnia 1979 r. do 14 stycznia 1980 r., ponieważ okres od dnia zwolnienia ze służby wojskowej do dnia podjęcia pracy u pracodawcy nie jest ani okresem składkowym oraz okresów urlopów bezpłatnych. Dodatkowo wskazał, że nie posiada on co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w szczególnych warunkach, a jedynie 13 lat, 10 miesięcy i 21 dni. Zakład uwzględnił jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresy zatrudnienia odwołującego: od 10 czerwca 1976 r. do 24 stycznia 1978 r. w S. S.A.; od 26 stycznia 1978 r. do 31 sierpnia 1979 r. - zasadnicza służba wojskowa; od 15 stycznia 1980 r. do 31 stycznia 1990 r. w S. S.A.; od 12 grudnia 1994 r. do 30 czerwca 1995 r. oraz od 12 czerwca do 4 lipca 1997 r. w B. S.A.

Odwołujący złożył odwołanie od powyższej decyzji w dniu 1 kwietnia 2019 r. Postanowieniem z 4 września 2019 r., VII U 770/19, Sąd Okręgowy w Poznaniu odrzucił odwołanie jako złożone z uchybieniem terminu.

W dniu 23 września 2019 r. odwołujący złożył w organie rentowym kolejny wniosek o emeryturę w szczególnych warunkach, dołączając m.in. dokumenty takie jak: kopia umowy o pracę z 15 stycznia 1980 r., kopia umowy o pracę z 10 maja 1991 r., kopia karty obiegowej z 14 stycznia 1980 r.

Kontestowaną w niniejszej sprawie decyzją organ rentowy, na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), odmówił G. Ś. ponownego rozpatrzenia wniosku o emeryturę z art. 184 ustawy emerytalnej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za uzasadnione. Do ogólnego stażu pracy odwołującego ustalonego przez organ rentowy w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 23 dni doliczył okres pozostawania przez odwołującego w tzw. gotowości do pracy, tj. co najmniej od 4 stycznia 1980 r. do 14 stycznia 1980 r. (tj. 11 dni) po zakończeniu służby wojskowej a przed podjęciem zatrudnienia. Wyjaśnił przy tym, że nie było działaniem zawinionym przez odwołującego, iż pracodawca przewidział w swoim zakładzie pracy tak długie procedury przyjmowania do pracy. W tym stanie rzeczy odwołujący legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym co najmniej 25 lat (na dzień 1 stycznia 1999 r.). Dodatkowo do stażu pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy zaliczył odwołującemu okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budowlanym (Kombinacie Budowlanym w L.; obecnie S. S.A.) od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. W ocenie Sądu odwołujący od 15 stycznia 1980 r. pracował jako zbrojarz – betoniarz, również w spornym okresie od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. a jego praca polegała na wykonywaniu tzw. wiązań - zbrojeń, a następnie zalewaniu ich betonem. Dopiero gdy zakład pracy został przekształcony w spółkę, odwołujący zawarł umowę na czas nieokreślony, zgodnie z którą od dnia 11 maja 1991 r. objął stanowisko murarza. Do stażu pracy w szczególnych warunkach wskazanemu wyżej (tj. 13 lat, 10 miesięcy i 21 dni + okres od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r.) Sąd zaliczył odwołującemu również nieuwzględniony przez organ rentowy okres 3 miesięcy i 20 dni (tj. od 1

września 1979 r. do 20 grudnia 1979 r.) pozostałej części okresu służby wojskowej. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący legitymuje się ponad 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Do odmiennych wniosków doszedł natomiast Sąd Apelacyjny, który zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie. W jego ocenie Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż odwołujący spełnił wszelkie przesłanki niezbędne do przyznania prawa do emerytury z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, w szczególności, że wykazał co najmniej 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych. Niezasadnie bowiem ustalił, iż do stażu pracy w warunkach szczególnych wliczyć należy także okres od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. nie dając wiary okolicznościom wynikającym ze świadectwa pracy odwołującego z 26 lipca 2005 r. wystawionego przez następcę prawnego Przedsiębiorstwa Budowlanego (Kombinatu Budowlanego w L.) oraz angażu z 30 stycznia 1990 r. - w zakresie, w jakim wynika z nich, że odwołujący jedynie do 31 stycznia 1990 r. pracował jako zbrojarz - betoniarz.

Umowa o pracę z 10 maja 1991 r., na mocy której Przedsiębiorstwo Budowlane reprezentowane przez Prezesa Zarządu powierzyła odwołującemu obowiązki murarza od 11 maja 1991 r., zawarta została na skutek przekształcenia dotychczasowego Kombinatu Budowlanego w L. w spółkę z o.o., co wynikało z powołanych przez pozwanego i szczegółowo omówionych w apelacji materiałów archiwalnych. Na podstawie Zarządzenia Wojewody [...] Nr [...] z dnia 30 maja 1990 r. zmieniono nazwę Kombinatu Budowlanego w L. na Przedsiębiorstwo Budowlane w L.. L. w L. zostało postawione w stan likwidacji celem jego prywatyzacji z dniem 10 maja 1991 r. (a więc w dacie wystawienia świadectwa pracy). Likwidowane przedsiębiorstwo zgodnie z ustaleniami opracowanymi do przeprowadzenia likwidacji w celu prywatyzacji uległo podziałowi na kilka przedsiębiorstw, w tym wyodrębniono Przedsiębiorstwo Budowlane sp. z o.o. w L.. Zatem umowa o pracę z 10 maja 1991 r. nie została zawarta z odwołującym z uwagi na powierzenie nowych obowiązków na stanowisku murarza, ale dlatego, że utworzony został wówczas nowy podmiot - płatnik składek. Konsekwencją powyższego był natomiast obowiązek zawarcia ze wszystkimi pracownikami przekształconego w spółkę z o. o. pracodawcy, w tym z odwołującym, umów o pracę na takich samych stanowiskach jak poprzednio. Skoro w aktach osobowych odwołujący widniał jako pracownik

Przedsiębiorstwa Budowlanego zatrudniony na stanowisku murarz, to takie samo stanowisko wypisano w umowie o pracę jako kontynuacja stosunku pracy.

Tym samym błędne było ustalenie Sądu pierwszej instancji, że odwołujący dopiero od 11 maja 1991 r. zaczął wykonywać obowiązki murarza, a nie od momentu rozpoczęcia obowiązywania angażu z 30 stycznia 1990 r., tj. od 1 lutego 1990 r. W kontekście przedstawionych wyżej okoliczności zeznania świadków co do wykonywania przez odwołującego pracy jako zbrojarz - betoniarz do 10 maja 1991 r. Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne.

Reasumując Sąd Apelacyjny podzielił argumentację organu rentowego, że odwołujący nie wykazał wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, co skutkowało odmową przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku i oddaleniem jego odwołania od zaskarżonej decyzji.

W skardze kasacyjnej odwołujący zarzucił naruszenie: 1/ art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że o stażu pracy w warunkach szczególnych nie decydują okoliczności faktyczne wskazujące na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, a decydująca jest sama nazwa zajmowanego stanowiska, z pominięciem, jakie czynności faktycznie były w tym czasie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywane; 2/ art. 184 ustawy emerytalnej przez niezastosowanie i pozbawienie skarżącego prawa do emerytury, w sytuacji, gdy spełnia on wszystkie warunki do jej uzyskania, w tym wymóg 15 lat pracy w warunkach szczególnych; 3/ art. 132 § 1 k.p.c. w związku z art. 126 § 3 k.p.c. oraz art. 374 k.p.c. przez pozbawienie skarżącego możliwości obrony jego praw w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy; 4/ art. 382 i art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. przez pominięcie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, w postaci zeznań skarżącego i brak wskazania, jaką moc dowodową nadał Sąd tym zeznaniom, co miało istotny wpływ na wynik sprawy; 5/ art. 381 i 382 k.p.c. przez oparcie orzeczenia na nowych dowodach, które zostały dopuszczone wbrew zasadom gromadzenia dowodów w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, co doprowadziło do błędnej wykładni

przepisów prawa materialnego art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz do błędnego zastosowania art. 184 ustawy emerytalnej.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie skarżącemu prawa do emerytury w warunkach szczególnych oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna.

Skarga kasacyjna jest oparta o przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3) k.p.c., a więc, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw, na skutek naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. w związku z art. 126 § 3 k.p.c. oraz art. 374 k.p.c. Ponadto skarga kasacyjna jest oparta na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., z uwagi na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji wydając wyrok uznał, że w spornym okresie od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. skarżący wykonywał pracę murarza, co w ocenie skarżącego stoi w sprzeczności z materiałem dowodowym. Ponadto w ramach tej samej przesłanki skarżący twierdzi, że Sąd drugiej instancji wydając wyrok oparł się wyłącznie na nowym materiale dowodowym, powołanym przez ZUS wbrew zasadom wynikającym z art. 381 k.p.c.

Stosownie do art. 126 § 3 k.p.c., do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo albo uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który wcześniej nie złożył pełnomocnictwa. Jeżeli pełnomocnik dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa wnosi się za pośrednictwem tego systemu.

Stosownie do art. 132 § 1 k.p.c., w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej doręczają



sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. W treści pisma procesowego wniesionego do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu za pośrednictwem operatora, o którym mowa w art. 165 § 2. Pismo niezawierające powyższego oświadczenia podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.

Natomiast odpowiednio do art. 374 k.p.c., sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Istota sporu objętego zakresem skargi kasacyjnej w kwestiach merytorycznych regulowanych prawem materialnym sprowadzała się do kwestii, czy skarżący spełnił warunek uzyskania wymaganego okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, w tym, czy słusznie Sąd pierwszej instancji zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych okres od 1 lutego 1990 r. do 10 maja 1991 r. jako pracy na stanowisku zbrojarz - betoniarz w Przedsiębiorstwie Budowlanym. Przy rozpoznaniu jednak niniejszej sprawy Sąd Najwyższy był zobligowany do oceny ważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w skardze kasacyjnej. Stąd też orzeczenie niniejsze pozostawia bez oceny Sądu Najwyższego kwestii merytorycznych regulowanych prawem materialnym wskazanych w skardze kasacyjnej, a pierwszeństwo w judykacie przekazuje prawu procesowemu, jako granicy rozpoznania na obecnym etapie przedmiotowej sprawy.

W ocenie skarżącego naruszenie wskazanych wyżej przepisów prawa procesowego w warunkach nieważności postępowania wyraża się w tym, że na skutek nieprawidłowo ustalonych okoliczności, Sąd zwrócił odpowiedź na apelację skarżącego, a następnie rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym. Powyższe spowodowało, że stanowisko skarżącego wyrażone w odpowiedzi na apelację nie

zostało uwzględnione, a skarżący nie miał też możliwości zająć stanowiska ustnie na rozprawie. Sąd Apelacyjny w dniu 7 kwietnia 2022 r. wydał bowiem zarządzenie o zwrocie odpowiedzi na apelację z uwagi na to, że w treści pisma nie zamieszczono oświadczenia o doręczeniu odpisu pełnomocnikowi pozwanego. Następnego dnia natomiast na posiedzeniu niejawnym wydał wyrok. Powyższe oznacza, że wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny w ogóle nie uwzględnił stanowiska odwołującego w drugiej instancji, w tym stanowiska na zarzuty apelacji, wyrażonego w odpowiedzi na apelację. Jednocześnie ze względu na to, że wyrok został wydany na posiedzeniu niejawnym, odwołujący ani jego pełnomocnik nie mieli też możliwości wyrażenia tego stanowiska ustnie i podjęcia w tej formie obrony swoich praw. Wprawdzie samo rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym nie byłoby nieprawidłowe - gdyż ani apelujący, ani skarżący nie żądali przeprowadzenia rozprawy. W okolicznościach sprawy spowodowało to jednak pozbawienie skarżącego głosu. Pełnomocnik skarżącego powziął informację o zarządzeniu o zwrocie odpowiedzi na apelację dopiero z pisma z dnia 11 kwietnia 2022 r., które zostało doręczone 19 kwietnia 2022 r. W portalu informacyjnym przed datą wyrokowania nie ma żadnej informacji o zwrocie odpowiedzi na apelację. Nawet zatem przy dochowaniu najwyższej staranności nie byłaby możliwa reakcja pełnomocnika odwołującego i podjęcie jakichkolwiek działań w tej sprawie. Następnie pełnomocnik wysłał do sądu pismo wraz ze zwróconą odpowiedzią na apelację, wskazując, że nie miał wiedzy o tym, że w sprawie występuje jakikolwiek pełnomocnik po stronie ZUS. Pełnomocnik odwołującego wskazał, że w toku sprawy wszystkie pisma podpisywali wyłącznie pracownicy ZUS. Natomiast w rozmowie telefonicznej z sekretariatem ustalono, że pełnomocnik fachowy - radca prawny złożył tylko wniosek o uzasadnienie wyroku. Pełnomocnik nie otrzymał odpisu tego wniosku z przyczyn oczywistych, ale nie otrzymał też ani z sądu - ani bezpośrednio od pełnomocnika odpisu pełnomocnictwa. Zgodnie z art. 126 § 3 k.p.c., do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo albo uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który wcześniej nie złożył pełnomocnictwa. Pełnomocnik skarżącego nie ma wiedzy, czy taki odpis pełnomocnictwa został dołączony do wniosku o uzasadnienie, faktem natomiast jest, że tego odpisu pełnomocnikowi nie doręczono. Nie wiadomo zatem, czy na skutek przeoczenia pełnomocnika ZUS, czy

na skutek przeoczenia sądu - nie został pełnomocnikowi skarżącego ujawniony fakt ustanowienia pełnomocnika dla ZUS i nie został doręczony odpis dokumentu. Sąd uznając racje odwołującego, uchylił następnie zarządzenie z dnia 7 kwietnia 2022 r., o czym powiadomił pismem z 24 maja 2022 r. Czynność ta, dokonana już po wyrokowaniu, nie wpłynęła jednak w żaden sposób na treść rozstrzygnięcia, co ma swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku. Poza jednym zdaniem, w którym Sąd stwierdził wniesienie odpowiedzi na apelację z wnioskiem o jej oddalenie, nie ma żadnej innej wzmianki na temat kwestii podnoszonych w tym piśmie. Należy zatem uznać, że stanowisko Skarżącego w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji w ogóle nie było przez sąd brane pod uwagę z przyczyn niezależnych od skarżącego, na skutek wadliwego ustalenia przez sąd, że w sprawie występuje pełnomocnik po stronie ZUS, o czym odwołujący ma wiedzę. Wyciąganie konsekwencji wobec pełnomocnika odwołującego, który miał dopełniać określonych w przepisach k.p.c. obowiązków w zakresie doręczeń w okolicznościach sprawy pozbawiło odwołującego możliwości obrony swoich praw.

W rozpoznawanej sprawie, przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinny mieć znaczenie uwagi wyżej podniesione w skardze kasacyjnej. W szczególności niedopuszczalna procesowo jest okoliczność, że Sąd uznając stanowisko skarżącego uchyła własne zarządzenie z dnia 7 kwietnia 2022 r., zawiadamiając o tym pismem datowanym na 24 maja 2022 r., a więc już po wyrokowaniu. W tym zakresie w pełni zasadne jest twierdzenie skarżącego o pozbawieniu go możliwości obrony swoich praw. Przedstawione okoliczności w pełni przesądzają o zasadności w tym względzie zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji. Pozbawienie możliwości obrony swych praw zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Taki elastyczny sposób traktowania omawianej kwestii pozwala na objęcie nią różnych stanów faktycznych, których cechą charakterystyczną stanowi wszakże to, iż w grę wchodzić mogą jedynie takie przypadki, w których strona była rzeczywiście pozbawiona możliwości obrony i wskutek tego nie działała w

postępowaniu, a nie, gdy mimo naruszenia przepisów postępowania podjęła czynności w procesie, na przykład mimo niedoręczenia jej wezwania lub wadliwego doręczenia brała udział w rozprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2022 r., I CSK 2318/22, LEX nr 3408595). Pozbawienie możliwości obrony swych praw zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2023 r., II PSK 41/22, LEX nr 3477263). Strona jest pozbawiona możliwości obrony swych praw, gdy na skutek uchybień procesowych sądu nie może brać udziału w istotnej części postępowania sądowego i nie ma możliwości usunięcia skutków tych uchybień, a więc chodzi o realne pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, a nie tylko hipotetyczne. Bez znaczenia jest przy tym, czy pozbawienie strony możliwości obrony swych praw miało, czy też nie, wpływ na ostateczny wynik sprawy (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 listopada 2012 r., II OSK 1188/11, LEX nr 1291849).

Zwraca się ubocznie uwagę, że Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest a *limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., akt II CSK 695/18, LEX nr 3049035).

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c.

